

# Dziurki w serze

Wielka mnie ciekawość bierze –  
skąd się biorą dziurki w serze?

Myślę o tym na spacerze,  
myślę, kiedy w łóżku leżę,  
przy obiedzie, przy deserze –  
skąd się biorą dziurki w serze?

Przypuszczenia różne mnożę –  
może ktoś je wyciął nożem?

Może to są skutki dłuta?

Może piła była tutaj?

Nie?

No to może jest maszyna,  
co te dziurki tak wycina,  
nie?

Ser dziurawy jest jak sito –  
może dziurki czymś wybito?

Może strzelał ktoś z dwururki  
i wystrzelał w serze dziurki?

Może winić trzeba ptaki,  
że ten ser dziurawy taki?

Może dzięcioł dziobem pukał?

Może to jest wina kruka?

Może wróble albo gile  
wydziobały dziurek tyle?

Nieeee?

No to może jakieś zwierzę  
buszowało po tym serze?

Może najeżone jeże  
urządziły tu wieczerzę?

Może z ZOO przyszedł tygrys?

Może lew te dziurki wygryzł?

Także nie?

Wymyśliłam przyczyn sporo,

skąd się dziurki w serze biorą  
i wciąż słyszę: – Nie! – i – Nie!  
No więc proszę: – Kto z was wie?  
Niech zabiorą głos eksperci,  
kto te dziurki w serze wierci.  
Ja – we wszystko wam uwierzę,  
nawet w krasnoludka w serze.